

Ks. Jan Sochoń, *Spór o rozumienie świata. (Monizujące ujęcia rzeczywistości w filozofii europejskiej. Studium historyczno-hermeneutyczne)*, Warszawa 1998, ss. 522

Nie można tej pozycji nie zauważyć na dzisiejszym rynku filozoficznym w Polsce. Jest to bardzo ważna publikacja książkowa, która zrodziła się jako rozprawa habilitacyjna. Ks. Jan Sochoń, autor prezentowanej książki, jest stosunkowo jeszcze młodym (ur. 1953 r.) historykiem filozofii, polonistą, poetą, krytykiem literackim, publicystą i wydawcą. Studiował filologię polską i teologię w Białymstoku oraz w Warszawie, filozofię w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. To ostatnie środowisko, wycisnęło na nim największe piętno. Świadczy o tym niniejsza rozprawa, która – pod względem orientacji filozoficznej – może być zakwalifikowana do kręgu publikacji Lubelskiej Szkoły Filozofii Klasycznej. Bardzo wyraźnie widać w niej wpływ filozoficznych rozstrzygnięć M.A. Krapca i innych myślicieli z kręgu tejże Szkoły.

W sygnalizowanej rozprawie autor przedstawił zasadniczy problem filozofii europejskiej, który nazwał sporem między monizmem a pluralizmem. W związku z tym napisał we *Wstępie*: „przedstawiam w tej książce dzieje metafizyki europejskiej, ujęte w aspekcie, moim zdaniem, podstawowego a właściwie jedynie głównego problemu, mianowicie, faktu istnienia jedności i wielości bytów. W nim zawierają się, dosłownie, wszelkie zagadnienia filozoficzne, w tym szczególnie teoriopoznawcze” (s.18). Co więcej owe dwa główne stanowiska metafizyczne związane formułami monizmu i pluralizmu uznał autor za pole wyznaczające możliwość filozofii w ogóle. Ks. Sochoń wykazuje, że pomiędzy nimi roz-

grywała się i wciąż rozgrywa, w mniejszym lub większym natężeniu, gra historyczno-filozoficzna, spór o rozumienie rzeczywistości. Autor zasadnie wykazuje, że interpretacje rzeczywistości, jawiące się w dziejach filozofii, przybierały zazwyczaj formy monizujące i – co charakterystyczne – wiązały się zawsze z tendencjami esencjalizującymi. Ambicją autora było wyeksplikowanie konsekwencji monizującego sposobu filozofowania i uzasadnienie, że „monizm, panteizm oraz wszelkiego rodzaju filozofie postmodernistyczne, rezygnując (a właściwie: wykluczając) istnienie osobowo pojętego Boga, z którym człowiek może nawiązać personalną więź, czynią ze świata «targowisko próżności», naznaczone absurdem” (s.27-28).

Autor podzielił rozprawę na trzy części. Pierwsza pt. *Dwie wizje rzeczywistości – monizm i pluralizm*, ma charakter wprowadzający. W dwóch rozdziałach tej części autor przedstawił kolejno kwestie związane z monizmem i pluralizmem. Druga część rozprawy, zatytułowana: *Drogi europejskiej filozofii uzasadniające jedność świata*, obejmująca dalszych pięć rozdziałów, poświęcona jest prezentacji stanowisk monistycznych i monizujących w filozofii starożytnej i średniowiecznej. Z myślicieli starożytnych autor uwzględnia: jończyków, Heraklita, Parmenidesa, Platona i Plotyna, zaś ze średniowiecznych omawia najszerzej Dunska Szkota, Franciszka Suareza i Kartezjusza. W trzeciej części (*Panlogizm Hegla, Nieudana próba racjonalnej syntezy rzeczywistości, czyli filozofia poza realizmem i istnieniem*) autor omawia w dwóch obszernych rozdziałach monizujących filozofów czasów nowożytnych. Najwięcej uwagi poświęca C. Wolffowi, I. Kantowi, G.W.F. Heglowi, M. Heideggerowi i J. Derridzie. Przemierzając w drugiej i trzeciej części dzieje filozofii europejskiej, autor pokazał, jak początkowy monizm ontologiczny przekształcił się w monizm teoriopoznawczy, by ostatecznie osiągnąć poziom monizmu tekstualnego, znakowo-lingwistycznego.

W konkluzji generalnej ks. Sochoń zauważa, że wizje monistyczne zawsze wzmocniały aprioryzm, „metafizyczny fałsz”, i negowały konieczność odwoływania się do Boga jako bytu transcendentnego. Dlatego też – zdaniem autora – monizm znajduje się blisko panteizmu i ateizmu. Autor przestrzega zatem przed „pułapką monizmu” i opowiada się za pluralizmem bytowym, deklarując, że: „lepiej jednak istnieć w głębi rozpoznawalnych metafizycznie tajemnic, niż zamykać się w „jaskini znaków” i w monistycznych samouwielbieniach” (s. 476).

Książka ks. Sochoń pomaga w rozumieniu sensu potrzeby metafizyki klasycznej oraz ułatwia prowadzenie dyskusji z refleksją promowaną dziś przez postmodernizm. Jej cały klimat jest bardzo bliski klimatowi ostatniej encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio*. Z tego też względu jest godna polecenia wszystkim, którzy szukają rzetelnej prawdy o rzeczywistości.

ks. Ignacy Dec